

Sygn. akt I ACa 673/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 stycznia 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Bogusław Suter
Sędziowie	:	SA Bogusław Dobrowolski (spr.) SO del. Alicja Dubij
Protokolant	:	Anna Bogusławska

po rozpoznaniu w dniu 11 stycznia 2018 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **G. S.**

przeciwko **M. D.**

**o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną**

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Suwałkach

z dnia 24 lutego 2017 r. sygn. akt I C 231/14

I. **Oddala apelację;**

II. **Zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4.000 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu w instancji odwoławczej.**

(...)

## UZASADNIENIE

Powód G. S. wystąpił przeciwko M. D.

o uznanie za bezskuteczną w stosunku do powoda umowy dożywocia z dnia 6 marca 2014 r. zawartej przez pozwanego i dłużników solidarnych powoda – S. i B. D..

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że jest on wierzycielem wekslowym dłużników solidarnych S., B. i L. D.. Wobec braku zapłaty sumy wekslowej powód wytoczył powództwo o zapłatę. Nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym

został wydany przez Sąd Okręgowy w Suwałkach w dniu 25 lutego 2014 r. Ponadto powód wystąpił o udzielenie zabezpieczenia roszczenia poprzez zajęcie ruchomości dłużnika Ł. D., którego dokonał Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Augustowie. Osoby trzecie złożyły powodowi oświadczenie w przedmiocie wezwania do uchylecia zabezpieczenia względem wszystkich aut, które zostały zajęte, wskazując na swoje prawa względem rzeczy. Jedynym składnikiem majątku umożliwiającym realizację wierzytelności jest nieruchomości dłużników S. i B. D. o łącznej powierzchni 10,5034 ha. Wykonanie tego nie jest możliwe, ponieważ w dniu 6 marca 2014 r., to jest około dwóch lat po zaciągnięciu zobowiązania wekslowego, dwa tygodnie po wydaniu nakazu zapłaty oraz w tydzień po dokonaniu zajęcia dłużnicy solidarni wyzbyli się nieruchomości na rzecz swojego syna M. D.. Według powoda, dłużnicy byli związani z majątkiem rodzinnym, nie mieli zamiaru przekazywać, ani zbywać nieruchomości, do czasu gdy powód pozwał ich jako poręczycieli za dług syna. Drugi syn dłużników, Ł. D., który jest również dłużnikiem solidarnym powoda, nie posiada żadnego majątku i zajęte u niego mienie zostanie zwolnione spod zajęcia z uwagi na złożenie licznych dowodów własności przez osoby trzecie.

Pozwany M. D. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów postępowania.

Wskazał, że powód został zaspokojony zabezpieczeniami majątku dłużników wystarczającymi niemal na czterokrotne pokrycie żądanej należności i nie może żądać dalszego zabezpieczenia w tym zakresie. Nakaz zapłaty, z którego powód wywodzi przedmiotowe powództwo, nie jest prawomocny. W Prokuraturze Rejonowej w Augustowie toczy się śledztwo dotyczące okoliczności, którym towarzyszyło uzyskanie przez powoda poręczenia wekslowego od S. i B. D. i brak jest podstaw do uznania, że powód jest ich wierzycielem. Ponadto S. i B. D. złożyli powodowi oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem groźby i błędu. Poza tym nie doszło do pokrzywdzenia powoda, ponieważ dokonał on zabezpieczenia majątku dłużników na kwotę przekraczającą 2.000.000 zł. Pozwany otrzymał gospodarstwo rolne od rodziców w ramach spełnienia przyrzeczenia przekazania gospodarstwa rolnego poczynionego wiele lat wcześniej. W 2011 roku drugi syn Ł. D. oświadczył rodzicom, że nie będzie rolnikiem, dlatego przekazali gospodarstwo pozwanemu, który rozpoczął naukę w szkole rolniczej. S. D. i B. D. dokonując w dniu 6 marca 2014 r. przekazania gospodarstwa rolnego na jego rzecz w zamian za zapewnienie im dożywotniego utrzymania, wykonali zobowiązanie do zawarcia tej umowy złożone w roku 2011, to jest przed datą wskazaną przez powoda jako datę powstania wierzytelności wobec wyżej wymienionych. Nieruchomość, która została jemu przekazana, jest zabudowana domem jednorodzinny oraz budynkami gospodarczymi i jest warta co najmniej 1.200.000 zł. W konsekwencji powództwo jest przedwczesne i zbyt daleko idące. Sąd Okręgowy w Suwałkach wyrokiem z dnia 24 lutego 2017 r. uznał za bezskuteczną w stosunku do powoda umowę dożywocia z dnia 6 marca 2014 roku zawartą w formie aktu notarialnego sporządzonego przed notariuszem J. K. w Kancelarii Notarialnej w A., Repertorium (...) nr (...) przez pozwanego M. D. i dłużników solidarnych powoda – S. D. i B. D. w celu ochrony wierzytelności powoda wynikającej z prawomocnego nakazu zapłaty Sądu Okręgowego w Suwałkach z dnia 25 lutego 2014 r., sygn. akt I Nc 3/14, oraz obciążył pozwanego kosztami procesu.

Według ustaleń Sądu Okręgowego powód udzielił bratu pozwanego – Ł. D. w dniu 6 lutego 2012 r. pożyczki w kwocie 500.000 zł, która miała być przeznaczona na założenie komisum samochodowego. Po upływie około roku od podpisania umowy pożyczki, powód zwrócił się do Ł. D. z prośbą o podpisanie weksla w celu zabezpieczenia spłaty pożyczki.

Weksel został podpisany przez Ł. D. a spłatę należności potwierdzili B. D. i S. D.. Sąd Okręgowy w Suwałkach w dniu 25 lutego 2014 r., w sprawie sygn. akt I Nc 3/14 wydał nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym i nakazał pozwanym Ł. D., S. D. oraz B. D., aby zapłacili solidarnie na rzecz powoda G. S. kwotę 500.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 13 lutego 2014 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 7.217 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego, a także kwotę 6.250 zł tytułem zwrotu uiszczonych przez powoda opłaty sądowej od pozwu. Na skutek wniesionych przez pozwanym Ł. D., S. D. i B. D. zarzutów od powyższego nakazu zapłaty Sąd Okręgowy w Suwałkach, wyrokiem z dnia 24 kwietnia 2015 r., w sprawie I C 965/14 utrzymał w mocy w całości ten nakaz zapłaty. Sąd Apelacyjny w Białymstoku wyrokiem z dnia 16 grudnia 2015 r., I ACa 725/15, oddalił apelację pozwanym. Sąd Najwyższy postanowieniem z dnia 1 grudnia 2016 r., w sprawie IV CSK 245/16, odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej pozwanym od wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku do rozpoznania i zasądził od pozwanym na rzecz powoda kwotę 7.200 zł tytułem zwrotu kosztów

zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym. W dniu 27 lutego 2014 r. powód złożył wniosek przeciwko dłużnikom Ł. D., S. D. i B. D. o dokonanie zabezpieczenia na podstawie ww. nakazu zapłaty. W dniu 28 lutego 2014 r. Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Augustowie w sprawie Km 169/14 dokonał zabezpieczenia ruchomości w postaci 26 samochodów. Następnie w dniu 14 marca 2017 r. Komornik dokonał zabezpieczenia 4 samochodów i przyczepy ciągnikowej. Postanowieniem z dnia 4 marca 2014 r. Komornik Sądowy zwolnił spod zabezpieczenia dwa samochody, które stanowiły własność osób trzecich. Następnie postanowieniem z dnia 7 marca 2014 r. Komornik zwolnił spod zabezpieczenia następny samochód stanowiący własność osoby trzeciej i postanowieniem z dnia 18 marca 2014 r. komornik zwolnił spod zabezpieczenia dwa kolejne samochody stanowiące własność osób trzecich.

W dniu 8 kwietnia 2014 r. Komornik ten zawiadomił Prokuraturę Rejonową w Augustowie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa przez S. D. i Ł. D. polegającego na zbyciu dziewięciu samochodów w celu udaremnienia wykonania przedmiotowego zabezpieczenia.

Przed Sądem Okręgowym w Suwałkach toczy się sprawa I C 289/14 z powództwa R. S. przeciwko G. S. o zwolnienie spod zabezpieczenia dokonanego przez Komornika dziewięciu pojazdów, która postanowieniem z dnia 22 czerwca 2015 r. została zawieszona do czasu prawomocnego zakończenia postępowania karnego przeciwko Ł. D..

Postępowanie karne w sprawie, na którą powoływał się pozwany w odpowiedzi na pozew, postanowieniem Prokuratury Rejonowej w Augustowie z dnia 30 września 2014 r. zostało umorzone wobec braku danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia przestępstwa, dotyczącego usiłowania doprowadzenia Ł. D. do niekorzystnego rozporządzania mieniem przez G. S. poprzez żądanie zapłaty i podjęcie działań zmierzających do wyegzekwowania kwoty 500.000 zł z tytułu pożyczki zawartej w dniu 6 lutego 2012 r.

Także przed Sądem Rejonowym w Augustowie zawisła sprawa I C 247/14 z powództwa K. D. przeciwko G. S. o zwolnienie spod egzekucji samochodu osobowego. Postanowieniem z dnia 28 kwietnia 2015 r. Sąd zawiesił postępowanie w sprawie z uwagi na prowadzone przez Prokuraturę Rejonową w Augustowie postępowanie karne przeciwko Ł. D..

W dniu 6 marca 2014 r. S. D. i B. D. zawarli z pozwanym notarialną umowę o dożywocie, na mocy której przenieśli na rzecz syna własność ww. nieruchomości o łącznej powierzchni 10,5034 ha, zaś pozwany własność powyższej nieruchomości nabył, a w zamian zobowiązał się przejąć zbywców jako domowników w budynku mieszkalnym, dostarczyć im wyżywienia, ubrania, światło i opał w stosunku do potrzeb, zapewnić pomoc i pielęgnowanie w chorobie, w razie śmierci, sprawić własnym kosztem pogrzeby według miejscowych zwyczajów. Wartość nieruchomości, będącej przedmiotem niniejszej umowy, została przez strony określona na kwotę 600.000 zł.

Pozwany jest absolwentem (...) w D. kształcącej w zawodzie technik rolnik i naukę ukończył w czerwcu 2012 r. W 2011 roku bezskutecznie ubiegał się o przyznanie pomocy finansowej. W dniu 17 czerwca 2014 r. pozwany ponownie złożył wniosek do Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa o przyznanie pomocy w ramach ułatwienie startu młodym rolnikom, która została mu przyznana w wysokości 100.000 zł.

Sąd Okręgowy w swych ustaleniach wskazał na zeznania S. D., który przekazał pozwanemu gospodarstwo rolne, ponieważ syn otrzymał środki unijne na rozpoczęcie działalności rolniczej oraz z uwagi na swój stan zdrowia. Obecnie nie posiada żadnego majątku i pomaga synowi w prowadzeniu gospodarstwa rolnego. J. D. (żona pozwanego) zeznała, że mąż ukończył szkołę rolniczą, pomagał ojcu w gospodarstwie i był przygotowany, że zostanie rolnikiem. Świadek Ł. D. zeznał, że ma dług wobec powoda w kwocie 325.000 zł, nie spłaca długu. Nie prowadzi swojej działalności, ponieważ wszystko jest zablokowane. Nie posiada majątku, a jego obciążenia finansowe są na kwotę około 1 miliona zł. Powód zeznał, że nie otrzymał od dłużników solidarnych zapłaty długu w kwocie 500.000 zł. Podał, że komornik zabezpieczył u Ł. D. samochody, które zostały przez niego zbyte. Według powoda dłużnicy S. D. i B. D. posiadali jedynie majątek w postaci nieruchomości, które przekazali synowi żeby nie oddać mu długu. Pozwany podał, że nabył nieruchomość w zamian za dożywocie i przejął od rodziców również 21 sztuk zwierząt (bydła, koni). Zeznał, że obecnie S. i B. D. są na jego utrzymaniu. Według pozwanego wartość przejętego gospodarstwa wraz z maszynami wynosi 1.2000.000 zł. Dług wobec powoda nie jest spłacony. Podniósł, że o tym, iż będzie kontynuował pracę na gospodarstwie było wiadome

od 2011 r., kiedy można było uzyskać dofinansowanie. Rodzice przepisując na niego gospodarstwo to nie wiedzieli, że mają dług wobec powoda, ponieważ myśleli, że jest to dług brata. Pełnomocnik pozwanego powołując się na art. 533 k.c. oświadczył, że majątek dłużnika Ł. D. jest wystarczający do pokrycia długu powoda i przedstawił kserokopię podsumowania dochodu w roku obrotowym 2014 (...) Ł. D. (...)-(...) A., (...), z którego wynika, że dochód wyniósł 26.516,23 zł.

Sąd Okręgowy w dalszej kolejności powołał się na art. 527 § 1 k.c. i w jego kontekście stwierdził, że S. D. i B. D. są dłużnikami solidarnymi powoda i nie spłacili wobec niego długu. Prowadzone przeciwko nim postępowanie zabezpieczające zmierzające do wyegzekwowania długu, jest bezskuteczne. Postępowanie zabezpieczające prowadzone przez Komornika nie doprowadziło do zabezpieczenia długu, ponieważ część zajętych samochodów okazała się własnością osób trzecich i zostało zwolnionych przez komornika spod zabezpieczenia. Przed Sądem Okręgowym w Suwałkach i Sądem Rejonowym w Augustowie zawisły sprawy o zwolnienie spod zabezpieczenia kolejnych samochodów. Prokuratura Rejonowa w Augustowie wszczęła śledztwo dotyczące między innymi zbycia przez dłużników kolejnych samochodów w celu udaremnienia wykonania przedmiotowego zabezpieczenia.

Sąd Okręgowy wskazał na stanowisko strony pozwanej, że umowa dożywocia była spełnieniem przyrzeczenia złożonego wcześniej przez dłużników – rodziców pozwanego o przekazaniu gospodarstwa rolnego na rzecz syna, który będzie kontynuował pracę na roli. Zdaniem tego Sądu brak jest uzasadnienia, że nabycie nieruchomości przez pozwanego od dłużników solidarnych S. D. i B. D. w zamian za opiekę, miałoby pokrzywdzić powoda i uniemożliwić mu zaspokojenie wierzytelności. Pokrzywdzenie wierzyciela nie musi być zamiarem dłużnika, dla przyjęcia tej przesłanki wystarczy, aby dłużnik pokrzywdzenie to przewidywał w granicach ewentualności. Świadomość co najmniej potencjalnego pokrzywdzenia musi zatem istnieć w chwili dokonywania czynności prawnej. Ustawodawca ustanowił w art. 529 k.c. domniemanie prawne działania dłużnika z pokrzywdzeniem wierzyciela. Domniemanie jest wzruszalne, jednakże ciężarem dowodu została obciążona strona pozwana, która winna wykazać, że dłużnicy S. D. i B. D. nie działali ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela, czego pozwany nie uczynił. Sąd Okręgowy zgodził się z powodem, że kwestionowana czynność prawna prowadzi do jego pokrzywdzenia jako wierzyciela nie tylko z powodu wyzbycia się przez dłużników składnika majątkowego, z którego mógłby uzyskać zabezpieczenie roszczenia, a w dalszej kolejności zaspokojenie, ale także z racji obciążenia w ramach świadczenia wzajemnego całej nieruchomości prawem dożywocia. Według art. 1000 § 3 k.p.c. w razie sprzedaży licytacyjnej nieruchomości, na poczet ceny nabycia zostanie zaliczona wartość dożywocia, która w istocie pomniejszy wartość nieruchomości. Sąd Okręgowy następnie wskazał na art. 527 § 3 k.c. i stwierdził, że pozwany o tym, że jego rodzice są poręczycielami wekslowymi dowiedział się już w momencie podpisywania weksła, kiedy to żona brata zadzwoniła do niego informując o awanturze po upływie około roku od podpisania umowy pożyczki w dniu 6 lutego 2012 r., to jest w 2013 r., co zostało przyznane przez powoda i przez świadka – dłużnika solidarnego Ł. D.. Ponadto pozwany, który uzyskał korzyść jest synem dłużników i z nimi cały czas zamieszkuje, także orientował się w sytuacji rodzinnej i majątkowej najbliższych członków rodziny, a w szczególności wiedział o podpisaniu weksła, postępowaniu zabezpieczającym prowadzonym przez komornika na posesji rodziców, gdzie zamieszkiwał również brat Ł. D.. Według Sądu Okręgowego spełnione zostały wszystkie przesłanki warunkujące uwzględnienie powództwa. Powód wykazał, że ma wobec dłużników solidarnych wymagalną wierzytelność pieniężną, która nie została zaspokojona. Rodzice pozwanego, którzy przenieśli na jego rzecz własność nieruchomości w zamian za zapewnienie im opieki, wyzbyli się istotnego składnika swojego majątku i stali się niewypłacalni. Zgodnie z orzecznictwem - do przyjęcia świadomości dłużnika pokrzywdzenia wierzycieli, o którą chodzi w art. 527 § 1 k.c., wystarczy by dłużnik takie pokrzywdzenie przewidywał w granicach ewentualności. Materiał dowodowy w sprawie daje podstawę do przyjęcia, że gdyby nie doszło do zawarcia umowy dożywocia między dłużnikami solidarnymi a pozwanym, doszłoby do zaspokojenia powoda. Istnieje związek przyczynowy pomiędzy czynnością prawną dłużników dokonaną z udziałem osoby trzeciej, a stanem ich niewypłacalności co stanowi warunek sine qua non uznania tej czynności za bezskuteczną. Strona pozwana nie zwolniła się od zadośćuczynienia roszczeniu powoda, gdyż nie zaspokoila go, ani nie wskazała mienia dłużnika wystarczającego do jego zaspokojenia (art. 533 k.c.).

Z uwagi na powyższe, Sąd Okręgowy uznał za bezskuteczną w stosunku do powoda przedmiotową umowę dożywocia w celu ochrony jego wierzytelności powoda wynikającej z w/w prawomocnego nakazu zapłaty z dnia 25 lutego 2014

r. wydanego w sprawie I Nc 3/14. O kosztach postępowania Sąd I instancji orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. i art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz.U. z 2016 r. poz. 623).

Apelację od tego wyroku wniósł pozwany. Zaskarżył go w całości i zarzucił Sądowi Okręgowemu:

1) naruszenie art. 527 § 1 k.c. przez jego zastosowanie, podczas gdy z ustalonego stanu faktycznego sprawy wynika, że objęta pozwem czynność prawna (umowa dożywocia) została wykonana przez S. i B. małżonków D. w obowiązku spełnienia świadczenia - wykonanie przyrzeczenia przekazania gospodarstwa rolnego na rzecz pozwanego, a w związku z czym czynność ta nie mogła być zaskarżona w trybie art. 527 k.c.;

2) naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. przez dokonanie dowolnej oceny dowodu z bilansu działalności gospodarczej za rok 2014 solidarnego dłużnika powoda Ł. D. sporządzonego w dniu 21 marca 2014 r. i przyjęciu, że wynika z niego jedynie dochód w kwocie 26.516,23 zł, podczas gdy z dokumentu tego wynika, że dłużnik ten w prowadzonym przedsiębiorstwie posiadał majątek o szacunkowej wartości co najmniej 248.195,88 zł oraz nabył towary handlowe i materiały na łączną kwotę 813.349,94 zł., które to składniki majątku wobec potwierdzonej przez powoda bezczynności nie zostały zajęte w postępowaniu egzekucyjnym, a co w konsekwencji doprowadziło do błędnego ustalenia przez Sąd, że pozwany nie wskazał mienia dłużnika wystarczającego do zaspokojenia roszczenia powoda zgodnie z art. 533 k.c.;

3) naruszenie art. 321 § 1 k.p.c. poprzez orzeczenie ponad żądanie, tj. poprzez nie określenie w wyroku, zgodnie z żądaniem powoda, że uznaje za bezskuteczną w stosunku do powoda umowę dożywocia w celu ochrony wierzytelności powoda do kwoty 210.000 zł.

Na podstawie tych zarzutów pozwany domagał się :

1) zmiany wyroku i oddalenia powództwa oraz zasądzenia od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania przed Sądem pierwszej i drugiej instancji według norm przepisanych,

ewentualnie:

2) zmiany wyroku w zaskarżonej części przez orzeczenie w pkt I wyroku, że: uznaje za bezskuteczną w stosunku do powoda G. S. umowę dożywocia z dnia 6 marca 2014 roku zawartą w formie aktu notarialnego sporządzonego przed Notariuszem J. K. w Kancelarii Notarialnej w A., Repetytorium (...)nr (...) przez pozwanego M. D. i dłużników solidarnych powoda - S. D. i B. D. w celu ochrony wierzytelności powoda do kwoty 210.000 zł i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego wg norm przepisanych.

Powód wniósł o oddalenie tej apelacji.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

**Apelacja pozwanego nie zasługuje na uwzględnienie.** Sąd Okręgowy poczynił w niniejszej sprawie niewadliwe ustalenia faktyczne, które znajdują oparcie w zgromadzonym w ramach inicjatywy stron materiale dowodowym. Dlatego Sąd Apelacyjny ustalenia te aprobuje i przyjmuje za własne. Końcowe wnioski Sądu Okręgowego o zasadności powództwa są konsekwencją prawidłowego zastosowania przepisów prawa materialnego o skardze pauliańskiej do ustalonej podstawy faktycznej. W pierwszej kolejności Sąd Apelacyjny uznał za konieczne odnieść się do zawartego w apelacji zarzutu naruszenia przez Sąd I instancji art. 321 § 1 k.p.c. przez orzeczenie ponad żądanie, to jest przez nieokreślenie w wyroku, zgodnie z żądaniem powództwa, że uznaje za bezskuteczną w stosunku do powoda umowę dożywocia w celu ochrony wierzytelności do kwoty 210.000 zł. Skarżący zarzut ten uzasadniał wskazaniem przez pełnomocnika powoda wartości przedmiotu sporu na kwotę 210.000 zł, a więc niższą od zasądzonej od dłużników solidarnych kwoty 500.000 zł wraz z odsetkami, oraz nieprzytoczenia stosownego wyliczenia do jakiej wysokości zaspokojenie będzie skuteczne. Na rozprawie apelacyjnej pełnomocnik pozwanego wskazywał zaś na uzasadnienie pozwu, z którego wynika zmniejszenie wartości objętej przedmiotową umową dożywocia nieruchomości

w razie sprzedaży egzekucyjnej w kontekście art. 1000 § 3 k.p.c. Zatem nawet stanowisko skarżącego w analizowanej kwestii nie jest konsekwentne.

Sąd Okręgowy w sentencji w wyroku w sposób ogólny wskazał na podlegającą ochronie wierzytelność powoda wynikającą z prawomocnego nakazu zapłaty z dnia 25 lutego 2014 r. W uzasadnieniu wyroku jednoznacznie określił tę wierzytelność co do wysokości (500.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 13 lutego 2014 r. oraz koszty procesu w wysokości 7.217 zł i 6.250 zł). Kwota ta została objęta prawomocnym orzeczeniem sądowym. W sprawie nie został przeprowadzony dowód, który wskazywałby, że wierzytelność ta została przez dłużników zaspokojona i w konsekwencji dług uległ zmniejszeniu. Zagadnienie wartości przedmiotu sporu w sprawie ze skargi pauliańskiej nie jest jednolicie postrzegane w judykaturze i w piśmiennictwie. Według jednego poglądu sentencja wyroku wydanego na podstawie art. 527 § 1 k.c. powinna określać wierzytelność, której ochronie ma on służyć (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 2002 r., II CKN 1336/00; z dnia 17 września 2003 r., II CK 10/02 i z dnia 20 lutego 2015 r., V CSK 305/14). Określona w powództwie wysokość tej wierzytelności stanowić będzie wartość przedmiotu sporu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 2007 r., IV CZ 105/06). Jej wysokość determinować będzie zakres, w jakim kwestionowana czynność prawna dłużnika będzie mogła zostać objęta sankcją bezskuteczności. Bezskutecznością może być bowiem objęta jedynie czynność prawna dłużnika maksymalnie do rozmiarów konkretnej wierzytelności przysługującej wierzycielowi (K.Osajda: Komentarz do art. 527 k.c., sip.legalis.pl). Z drugiej strony wskazuje się, że podlegająca ochronie pauliańskiej wierzytelność nie musi być wymagalna, a nawet jej wysokość nie musi być jednoznacznie określona (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 października 1998 r., II CKN 757/97). Wysokość wierzytelności pieniężnej jest zawsze możliwa do określenia (nawet przed terminem wymagalności), co nie oznacza, że nie może się ona zmienić, zaś ewentualna zmiana w żadnym razie nie przekreślałaby ochrony na podstawie przepisów Tytułu X k.c. (M.Gutowski: Komentarz do art. 527 k.c., sip.legalis.pl). W tym kontekście należy przywołać trafny pogląd judykatury, według którego w sprawie o roszczenie przewidziane w art. 527 k.c. dla oznaczenia wartości przedmiotu sporu miarodajne są dwie wartości: albo wartość tego, co na skutek zaskarżonej czynności z majątku dłużnika wyszło lub do niego nie weszło, albo wysokość wierzytelności wraz z zaległymi należnościami ubocznymi za czas poprzedzający wniesienie pozwu w zależności od tego, która z tych wielkości jest niższa - powód bowiem nie uzyska przecież z egzekucji przeniesionych składników majątkowych kwoty większej niż ich rzeczywista wartość. Innymi słowy wartość przedmiotu sporu nie może przekraczać wartości tego, co skutkiem zaskarżonej czynności wyszło z majątku dłużnika (lub do niego nie weszło), przy czym najwyższą jej granicę stanowi wysokość wierzytelności wierzyciela (postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 3 listopada 2016 r., I ACz 1862/16, Legalis nr 1546368).

Sąd Okręgowy na początkowym etapie postępowania nie dostrzegł tego, że w pozwie wartość przedmiotu sporu została przez stronę powodową określona bez szerszego omówienia na kwotę 210.000 zł, natomiast w uzasadnieniu pozwu wskazano na zadłużenie zbywców przedmiotowej nieruchomości wynikające z nakazu zapłaty w kwocie 500.000 zł. Mimo tej rozbieżności Sąd I instancji nie skorzystał z możliwości sprawdzenia wartości przedmiotu sporu na podstawie art. 25 k.p.c. Tym niemniej w ocenie Sądu Apelacyjnego decydujące znaczenie ma w tej kwestii faktyczna wysokość zadłużenia S. D. i B. D. względem wierzyciela wynikająca z prawomocnego nakazu zapłaty, do której w trakcie procesu strona powodowa się odwoływała (por. stanowisko powoda-k. 181 odw., k.242-243).

W związku z powyższym Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że nie mógł odnieść oczekiwanego przez skarżącego skutku zarzut apelacji dotyczący naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 321 § 1 k.p.c. przez orzeczenie ponad żądanie. Przebieg postępowania przed tym Sądem wskazywał na to, że powód domagał się ochrony swej wierzytelności wynikającej z nakazu zapłaty z dnia 25 lutego 2014 r., który w międzyczasie uprawomocnił się, co znalazło odzwierciedlenie w sentencji zakwestionowanego wyroku. Zdaniem Sądu Apelacyjnego w takiej sytuacji Sąd I instancji uprawniony był, określając podlegającą ochronie wierzytelność, wskazać na obejmującą ją orzeczenie. W ocenie Sądu Apelacyjnego niezasadny okazał się zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 527 § 1 k.c. przez jego zastosowanie w niniejszej sprawie, mimo iż według skarżącego z ustalonego stanu faktycznego wynika, że przedmiotowa umowa dożywocia została wykonana w realizacji obowiązku spełnienia świadczenia – wykonania przyrzeczenia przekazania gospodarstwa rolnego na rzecz pozwanego. W piśmiennictwie i w orzecznictwie przyjmuje się, że skarga pauliańska

nie może mieć zastosowania do czynności prawnej dłużnika polegającej na spełnieniu świadczenia wobec wierzyciela, nawet gdyby ta czynność prowadziła do pokrzywdzenia pozostałych wierzycieli. Dłużnik ma obowiązek spełnić swoje świadczenie i nie można czynić mu zarzutu z wypełnienia tego obowiązku (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 listopada 2005 r., II CK 225/05). Dotyczy to jednak tylko takiej realizacji świadczenia, która ściśle odpowiada treści istniejącego zobowiązania (K. Osajda: Komentarz do art. 527 k.c., sip.legalis.pl).

Sąd I instancji w swych ustaleniach faktycznych wskazał na okoliczności sprzed zawarcia tej umowy związane z uzyskaniem przez M. D. wykształcenia rolniczego oraz ubieganiem się o pomoc finansową dla młodych rolników. Okoliczności te nie są wystarczającą podstawą do przyjęcia wniosku, iż S. D. i B. D. w owym czasie skutecznie zaciągnęli zobowiązanie w stosunku do pozwanego dotyczące przekazania gospodarstwa rolnego. Przede wszystkim takie zobowiązanie nie zostało wskazane w treści notarialnej umowy z dnia 6 marca 2014 r. Powoływanie się przez skarżącego wyłącznie na rodzinne uzgodnienia w tym zakresie nie mogło kreować cywilnoprawnego stosunku zobowiązaniowego, którego sporna umowa byłaby już tylko realizacją. W konsekwencji Sąd Apelacyjny nie uwzględnił powyższego zarzutu apelacji ponieważ nie zostało wykazane, że umowa dożywocia w istocie stanowiła spełnienie świadczenia przez dłużników wobec ich wierzyciela - pozwanego.

Nie mógł także odnieść oczekiwanego przez skarżącego rezultatu zarzut naruszenia przez Sąd I instancji art. 233 § 1 k.p.c. przez dokonanie dowolnej oceny dowodu z bilansu działalności gospodarczej dłużnika Ł. D. z dnia 21 marca 2015 r., z którego wynika że posiadał on majątek o szacunkowej wartości co najmniej 248.195,88 zł oraz nabył towary i materiały na łączną kwotę 813.349,94 zł, które nie zostały objęte postępowaniem egzekucyjnym, co skutkowało błędnym przyjęciem, że pozwany nie wskazał mienia dłużnika wystarczającego do zaspokojenia roszczenia powoda zgodnie z art. 533 k.c. Z niewadliwych ustaleń Sądu Okręgowego wynika, że powód już w lutym 2014 r. podjął kroki mające na celu realizację zabezpieczenia wykonania ww. nakazu zapłaty. W następstwie tych działań Komornik przy Sądzie Rejonowym w Augustowie dokonał zajęcia łącznie trzydziestu samochodów posiadanych przez dłużnika, natomiast w stosunku do dwudziestu czterech zostały podjęte działania mające na celu udaremnienie wykonania zabezpieczenia. W ostatecznym rezultacie działania wierzyciela nie przyniosły zamierzonego skutku. Sąd Okręgowy słusznie wskazał także na to, że S. D. po przekazaniu gospodarstwa rolnego nie posiada już żadnego majątku, zaś Ł. D. nie prowadzi działalności gospodarczej ponieważ jego majątek jest „zablokowany”. Jako chybione należy ocenić powoływanie się przez skarżącego w apelacji na treść dokumentu z dnia 2 marca 2015 r. (k.228) stanowiącego podsumowanie dochodu Ł. D. w 2014 r. Dokument ten jest dokumentem prywatnym i w związku z tym w świetle art. 253 k.p.c. nie korzysta z domniemania prawdziwości zawartych w nim danych. W trakcie procesu strona powodowa konsekwentnie wskazywała na niekorzystną sytuację tego dłużnika i w związku z tym wykazanie prawdziwości treści rzeczonego dokumentu wymagało przeprowadzenia stosownego dowodu (np. z opinii biegłego), co w sprawie nie miało miejsca. W tym kontekście należy wskazać na utrwalone stanowisko judykatury, zgodnie z którym art. 533 k.c. wymaga wskazania takiego mienia dłużnika, który gwarantuje wierzycielowi zaspokojenie jego wierzytelności (wyroki Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 8 listopada 2013 r., I ACa 645/13 i z dnia 19 lutego 2014 r., I ACa 991/13, wyrok Sadu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 20 kwietnia 2017 r., I ACa 756/16 i wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 1 października 2013 r., I ACa 405/13). Zdaniem Sądu Apelacyjnego, w oparciu o wskazany dokument nie sposób ustalić konkretnych składników majątkowych, które umożliwiłyby realne (a nie tylko hipotetyczne) zrealizowanie wierzytelności powoda.

Wreszcie negatywnie sytuację materialną Ł. D. weryfikuje to, że nie zaspokoił powoda mimo ciążącego na nim długu wynikającego z orzeczenia sądowego. Z uwagi na powyższe, Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że apelacja pozwanego nie zawiera uzasadnionych podstaw. Dlatego została oddalona w oparciu o art. 385 k.p.c. Sąd Apelacyjny na podstawie art. 102 w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. obciążył częściowo pozwanego kosztami zastępstwa procesowego na rzecz powoda w instancji odwoławczej mając na uwadze wskazaną w uzasadnieniu postanowienia z dnia 9 czerwca 2017 r. jego niekorzystną sytuację materialną, która legła u podstaw nieobciążania go w pełnej wysokości opłatą od apelacji.

(...)